

Wielkopolska przed świętem plonów

Powołanie Wojewódzkiego Komitetu Dożynkowego

We wszystkich powiatach i gromadach powołano komitety dożynkowe, które opracowały program uroczystości. Dożynki terenowe odbywać się będą przeważnie w ostatnią niedzielę sierpnia i na początku września. Np. w 15 powiatach naszego województwa zaplanowano ogółem 200 uroczystości dożynkowych, w tym dwie powiatowe (w Trzecie i Wrześni), 30 rejonowych, 75 gromadzkich i 93 dożynki wiejskie.

Na sobotnim posiedzeniu w Domu Chłopa powołano Wojewódzki Komitet Dożynkowy, skład którego weszli: poseł Tomasz Malinowski — prezes Wojewódzkiego Związku Kółek Rolniczych jako przewodniczący, Stanisław Furgal — sekretarz KW PZPR, Walenty Kołodziejczyk — wiceprezes WK ZSL, Jan Pawlak — sekretarz ZW ZMS, Witold Stefanowski — wiceprzewodniczący Prezydium WRN, Wacław Waligóra — kierownik Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium WRN, Feliks Woźniak — prezes WZGS, Marian Tyrcz — prezes Wojewódzkiego Związku Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych, Teofil Kowalski — dyrektor WZ PGR, Irena Koralewska — przewodnicząca Zarządu Wojewódzkiego Ligi Kółek, Apolinary Szyperski — dyrektor WZ Przedsiębiorstw Mechanizacji Rolnictwa, Franciszek Sobczak — sekretarz WK FJN, poseł Bolesław Wienczyński — prezes PZKR w Mylińcu — prezes PZKR w Międzybóżu, Regina Keller — przewodnicząca Wojewódzkiej Rady KGW, Wacław Grzeszkowiak — przewodniczący Zarządu Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Rolnych, Andrzej Dominiczak — prezes PZKR w Poznaniu, Czesław Ciesielski z Kopaniny — wiceprezes WZKR, Marian Horla z Łagów (powiat nowotomyski) — członek Prezydium WZKR, poseł Jerol Bielawski — prezes PZKR ze Srody, Kazimierz Szumigala — prezes Kółka Rolniczego z Nekli (now. wrzesiński), Czesław Madela — prezes Kółka Rolniczego z Chłudowa (powiat poznański), Wanda Wojtkowiak — przewodnicząca KGW z Mikuszewa (powiat wrzesiński).

Obecnie na zebraniach wiejskich dokonuje się wyboru delegatów-uczestników Dożynków Centralnych, które odbędą się 5 września w Warszawie. Z naszego województwa wyjedzie 3500 osób, w tym 2598 członków kółek rolniczych i kół gospodyń wiejskich oraz rolników niezorganizowanych, 605 osób z PGR, 71 z POM, 58 z gminnych spółdzielni i 168 członków spółdzielni produkcyjnych. W programie Centralnych Dożynków wystąpi 10 ludowych zespołów artystycznych z Wielkopolski (104 osoby), które już udaly się na obóz przygotowawczy oraz 12-osobowa kapela ludowa ze Zbąszynia. (emp)

„Gemini-5” w Kosmosie

Zgodnie z planem, o godzinie 9 czasu miejscowego (godz. 13 czasu warszawskiego) z bazy na Przylądkiem im. Kennedy’ego wyruszyła rakietą kosmiczną „Gemini-5” z kosmonautami Charlesem Conradem i Gordonem Cooperem na pokładzie.

Agencja Aeronautyki i Przestrzeni Kosmicznej (NASA) podała do wiadomości, że kilka minut po starcie „Gemini-5” wszedł na orbitę okołoziemską o apogeum 368 km i perigeum 158 km — czyli na orbitę bardzo zbliżoną do zaplanowanej. Wszystkie urządzenia znajdujące się na pokładzie statku pracują normalnie i lot odbywa się zgodnie z programem. Jak wiadomo, „Gemini-5”, który waży 3.105 kg ma okrążyć ziemię 121 razy w ciągu 101 godzin 53 min. (PAP)



Rok XXI Poznań Cena 50 gr
Wyd. AB niedziela/poniedziałek 22/23 VIII. 1965 Nr 199 [6596]

Wspaniałe tradycje demokratyczne i haniebna rzeczywistość

List otwarty uczonych i działaczy ZSRR do prezydenta Johnsona

W dzienniku „Prawda” opublikowany został pod nagłówkiem „Oskarżamy!” list otwarty wybitnych radzieckich uczonych i działaczy społecznych do prezydenta Stanów Zjednoczonych — L. Johnsona.

— Panie Prezydencie! Wstrząśnięci do głębi potwornymi represjami wobec ludności murzyńskiego getta w Los Angeles, zwracamy się do pana, aby dać wyraz swym uczuciom oburzenia i bólu.

Jak mogło się wydarzyć? Jak zmierzyć głębokość moralnego upadku społeczeństwa, w którym mogło dojść do podobnych aktów nieludzkiego okrucieństwa ze strony policji, wojska i władz? Jak można pogodzić wspaniałe demokratyczne tradycje narodu amerykańskiego, który dał światu

Jeffersona i Lincolna, Edisona i Longfellowa, z haniebną rzeczywistością, ze strzelaniem z zimną krwią do ludności cywilnej, doprowadzonej do rozpaczyny i bezprawiem? Pięść, pałka policyjna albo seria z karabinu maszynowego stały się w Stanach Zjednoczonych najczęstszą odpowiedzią na apele o pomoc i służące żądania poniżonych i nieważonych.

Mówimy to dlatego, iż czujemy i widzimy, że „krwawa laźnia” w Los Angeles nie jest zjawiskiem odosobnionym. Z każdym rokiem haniebne represje i rozprawianie się z ludnością murzyńską stają się coraz częstsze. A najważniejsze jest to, że nie wiadomo, kiedy się to skończy. Jak długo ma to trwać? Cóż to za „wielkie społeczeństwo”, w którym doprowadza się ludzi do rozpaczyny, a następnie w biały dzień, na oczach całego świata, strzela się do nich z karabinów maszynowych?

Czytamy i słyszymy, że wpływowe koła w Stanach Zjednoczonych są skłonne interpretować wydarzenia w Los Angeles na swój zwykły sposób — oskarżając Murzynów o zamachy przeciwko ustalonej zwyczajom, przeciwko władzy, słowem przeciwko „prawu i porządkowi”. O jakim jednak prawie i porządku może być mowa, jeśli kryją się za nimi stulecia przemocy, ucisku i poniżenia?

Ludzkość ma prawo oświadczyć panu, Panie Prezydencie: proszę spojrzeć na Los Angeles — oto ona ta „wolność”, jaką Stany Zjednoczone chcą przy pomocy bagietek i bomb narzucić innym narodom. Oto „poszanowanie praw człowieka”, o którym tak często i tak elokwentnie mówią przedstawiciele Stanów Zjednoczonych z trybuny ONZ.

Mysł i ręce ludzi XX wieku stwarzają wspaniałe maszyny i znakomite dzieła sztuki. Jesteśmy dumni, że właśnie za życia naszego pokolenia człowiek po raz pierwszy wkroczył do Kosmosu. Ze zrozumiałym dla każdego mieszkańca naszej planety wzruszeniem

wpatrywaliśmy się w zdjęcia dalekich ciał niebieskich, przesłane na Ziemię z olbrzymich odległości przez stacje kosmiczne „Luna-3”, „Sonda-3” i „Mariner-4”. I im szersze są horyzonty, jakie otwiera przed ludzkością współczesna nauka, tym silniej odczuwamy, jak bardzo sprzeczne z tym jest deprecjowanie elementarnych praw człowieka.

Podobnie jak wszyscy ludzie radzieccy, domagamy się stanowczo, aby został położony kres brutalnemu deptaniu zasad humanitaryzmu, sprawiedliwości i moralności — zarówno w Wietnamie jak i w Republice Dominikańskiej, czy też w Los Angeles. Żądają tego jednomyślnie wszystkie narody. Z haniebnymi czynami rasistów i agresorów nie mogą się pogodzić rozsądek, honor i sumienie ludzkości.

List otwarty podpisali m. in.: prezes Akademii Nauk ZSRR — M. Keldysz; prezes Akademii Medycyny ZSRR — N. Blochin; wiceprezes Akademii Nauk ZSRR, laureat nagrody Nobla — N. Siemionow; przewodniczący Komitetu Międzynarodowych Nagród Leninowskich „Za utrwalanie pokoju między narodami” — D. Skobelcyn; laureaci nagrody Nobla — N. Bosow i A. Prochorow; znani pisarze — A. Kor-niejczuk, A. Twardowski, N. Tichonow, K. Fiedin, oraz znani artyści i kompozytorzy radzieccy. (PAP)

21 rocznica wyzwolenia

Cała Rumunia przygotowuje się do uroczystości związanych z 21 rocznicą wyzwolenia kraju.

Ze wszystkich zakątków Rumunii nadchodzą informacje o przygotowaniach do akademii i uroczystych wieczornic. Lu-

545 nowych szkół na 1 września

W dniu rozpoczęcia nowego roku nauki przewiduje się — według planu resortu oświaty — przekazanie do użytku na terenie kraju 545 nowych szkół podstawowych, które będą dysponowały 3.800 salami lekcyjnymi. 27 nowych budynków szkolnych, tj. 490 sal lekcyjnych otrzymała młodzież szkół zawodowych a 6 obiektów — młodzież liceów ogólnokształcących.

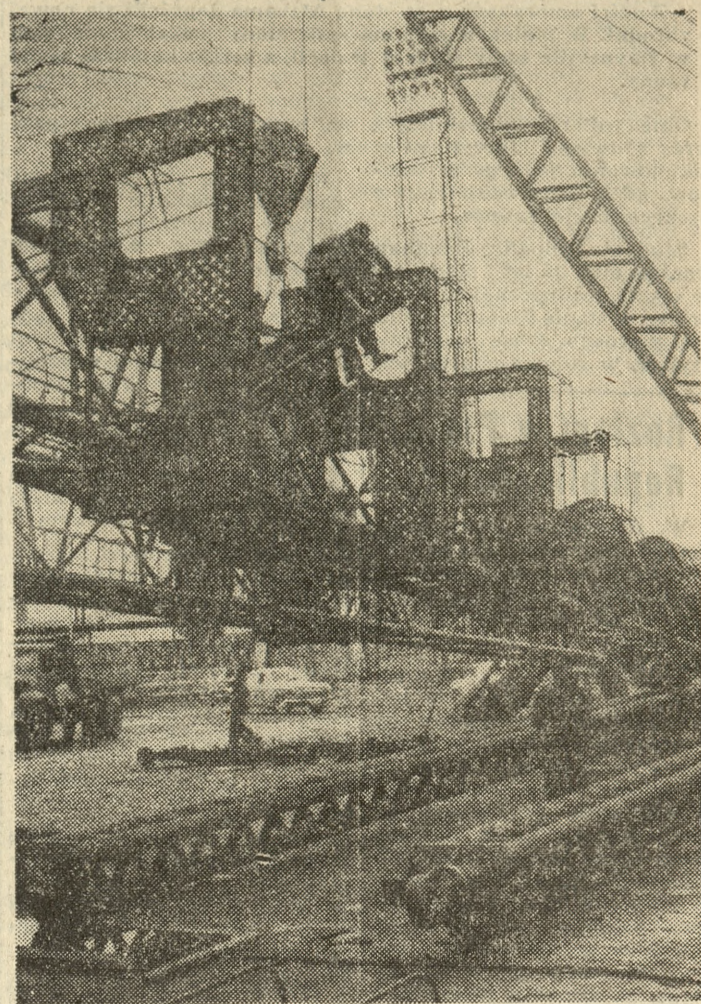
Ogółem do końca br. kalendarzowa powstanie 590 nowych szkół podstawowych, 38 zawodowych i 9 licealnych.

W nowych szkołach podstawowych mieścić się będzie dodatkowo ok. 1440 pracowników fizycznych, chemicznych i do zajęć praktycznych oraz sale gimnastyczne.

Inne resorty mają w br. wybudować 17 szkół zawodowych, 6 warsztatów szkolnych i 7 internatów.

Przedsiębiorstwa budowlane starają się obecnie nadrobić obóźnienia, jakie powstały w realizacji tegorocznego planu inwestycji szkolnych w pierwszym półroczu. Czasu pozostało jednak niewiele — początek nowego roku szkolnego już za parę dni. (PAP)

23 sierpnia — święto narodowe Rumunii



Demonstracje w Ekwadorze

W największym mieście Ekwadoru, Guayaquil, trwa strajk ogłoszony przez miejscową Izbę Handlu na znak protestu przeciwko podwyższeniu opłat celnych za artykuły importowane. Kupcy tego najpoważniejszego ośrodka handlowego kraju domagają się cofnięcia podwyżki opłat. Do strajku przedsiębiorstw handlowych, rozpoczętego 17 bm., przyłączyli się urzędnicy bankowi. W piątek 20 bm. demonstracje studenckie przybrały gwałtowny charakter. W starciu z policją został ranny student — Hector Parreno. Wiele budynków uległo zniszczeniu m. in. lokal towarzystwa lotniczego. Jak informuje korespondent AFP, samochody policyjne zostały obrzucone kamieniami przez manifestantów. Członek rządzącej junty, gen. Luis Cabrera Sevilla, oświadczył w przemówieniu radiowym, że rząd nie ustąpi przed postulatami kupców. Generał Sevilla oskarżył kupców o naruszenie porządku i podpisanie przez czterech ministrów i przez kierowników Izby Handlu, w sprawie pewnej modyfikacji ustawy o podwyżce opłat celnych. (PAP)

Rumunia jest jednym z największych na świecie producentów urządzeń dla przemysłu naftowego. Głównym ośrodkiem tego przemysłu jest Ploesti. Miejscewa fabryka urządzeń wiertniczych produkuje maszyny wiertnicze dla potrzeb rumuńskich przedsiębiorstw eksploatacji ropy naftowej i na eksport, między innymi do Polski. Fabryka w Ploesti wyprodukowała już urządzenia, które pozwalają wiercić szyby o głębokości do siedmiu tysięcy metrów. Na zdjęciu: montaż maszyn wiertniczych dla Polski. CAF — fot. Uchymiak

E. Ochab w Katowicach

W piątek przebywał w Katowicach członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa Edward Ochab. W czasie spotkania przewodniczącego Rady Państwa z egzektywą KW PZPR i prezydium WRN omawiano aktualne problemy województwa katowickiego. (PAP)

Konkurs na najlepszego opiekuna

Pomagamy szkole

Wczoraj odbyła się w Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych konferencja prasowa, na której sekretarz WKZZ Jerzy Tuszyński poinformował dziennikarzy o realizacji wytycznych CRZZ dotyczących rozwijania społecznego frontu pomocy szkole w wychowaniu młodego pokolenia. Współpraca zakładów opiekuńczych ze szkołami staje się trwałą tradycją ruchu zawodowego, zakłady pracy stanowią bowiem dla szkoły naturalną bazę kształcenia i wychowania młodzieży. Dobre w tym zakresie stworzył obiektywne warunki dla kształtowania szerokiego frontu pomocy szkole i środowiskom mieszkaniowym w wychowaniu młodzieży. Wiele cennych elementów w osiągnięciach związków zawodowych w zakresie współpracy ze szkołami — zakład wniosło nasze województwo. Toteż startując z dobrej pozycji Wojewódzka Komisja Związków Zawodowych i Wojewódzka Rada Opiekunów nad Szkołami ogłaszają konkurs na producenta w Poznaniu i województwie poznańskim zakłady pracy sprawujące w sposób właściwy orielce nad szkołami i placówkami oświatowo-wychowawczymi. Szczegółowe warunki konkursu omówimy w jednym z najbliższych artykułów. (az)

Zapowiedź wizyty Ne Wina w Moskwie

Podano oficjalnie do wiadomości, że generał Ne Win, przewodniczący rady rewolucyjnej i premier Unii Birmańskiej przybędzie z oficjalną wizytą do Moskwy 15 września bież. roku. (PAP)

Nowa konstytucja

W sobotę 21 bm. rano Wielkie Zgromadzenie Narodowe jednomyślnie uchwaliło konstytucję Socjalistycznej Republiki Rumunii.

Deputowani i zaproszeni goście przyjęli wynik tajnego głosowania burzliwą owacją. (PAP)



Lotnicy polscy zapisali wiele pięknych kart w historii swej ojczyzny i innych krajów na świecie. Lotnictwo polskie — to coraz potężniejsze, wyposażone w najwyższej klasy sprzęt, lotnictwo wojskowe, to rozwijające się lotnictwo pasażerskie, to ratujące ludzkie życie pogotowie lotnicze, to wspaniałe, nie mające równych sobie szybownicy, to liczna kadra techniczna. Wszystkim lotnikom z okazji ich święta składamy najserdeczniejsze życzenia. CAF — fot. Zawadzki

Nowa zbrodnia rasistów z Alabamy

Rasiści amerykańscy ze stanu Alabama dopuścili się nowej zbrodni. W piątek wieczorem zastrzelony został przez nich w Hayneville biały student teologii, a ksiądz katolicki został ranny.

Obie ofiary uczestniczyły wraz z dwoma Murzynami w pikietowaniu jednego ze sklepów, gdzie stosowano jeszcze dyskryminację rasową.

Student teologii, Jonathan Daniels miał 25 lat i studiował w szkole teologicznej w Cambridge w stanie Massachusetts. Od pewnego czasu uczestniczył on w rejonie miasta Sel-

Rozłam w Partii Republikańskiej

W dzienniku „New York Herald Tribune” ukazał się artykuł Evansa i Novaka na temat „Zrywu John Birch Society”. Jak wiadomo, jest to organizacja skrajnej prawicy amerykańskiej.

Autorzy podkreślają, że jest to najszybciej rozwijająca się organizacja w Stanach Zjednoczonych i jakkolwiek liczba jej członków nie jest znana, faktem jest, że finansje jej rosną w zawrotnym tempie. „John Birch Society” zakupiło już własną firmę wydawniczą — „Western Islands” — zwiększa nakłady swych wydawnictw periodycznych i coraz skuteczniej wpływa na politykę na szczeblu lokalnym i stanowym.

Autorzy analizują przyczyny tego zjawiska i dochodzą do wniosku, że winę ponoszą przede wszystkim przedstawiciele konserwatywnego skrzydła Partii Republikańskiej, którzy nie dopuścili do potępienia działalności „John Birch Society” na zjeździe partii republikańskiej w 1964 roku w San Francisco.

Na marginesie tego artykułu należy zauważyć, że Partia Republikańska znajduje się nadal w stanie poważnego rozłamu. Swoista czystka, jaką goldwaterowcy przeprowadzili w średnim aktywie partyjnym latem ub. roku, paraliżuje dotychczas partię, a rozrachunki z okresu kampanii wyborczej raz po raz wychodzą na światło dzienne. Nie ma w tej chwili żadnego działacza, o którym można by powiedzieć, że jest moralnym przynajmniej — jeśli nie politycznym — przywódcą republikańców.

Wycofanie się Rockefellera z walki o prezydenturę w 1968 roku oznacza w praktyce jego rezygnację z życia politycznego po wygaśnięciu mandatu gubernatorskiego. Tzw. trzon centrowy partii — Romney, Sczanton, Lodge — jest zbyt zwaśniony, a przede wszystkim zbyt jawnie zwalczany przez prawicę partyjną, aby mógł odegrać poważniejszą rolę w najbliższej przyszłości. PAP

„Neue Zeit” o procesie oprawców z Oświęcimia

Wyrok frankfurcki to wyzwanie wobec ludzkości

Sobotnia prasa NRD w dalszym ciągu szeroko komentuje wyrok, jaki zapadł w Frankfurt nad Menem, w procesie przeciw 20 oprawcom oświęcimskiego obozu zagłady.

„Neue Zeit” pisze: „Wyrok frankfurcki to nie tylko bagatelizowanie morderstw oświęcimskich, nie tylko szyderstwo z milionów ofiar faszyzmu, ale równocześnie wyzwanie wobec ludzkości, zachęta do nowych przestępstw. Reżim faszystowski, który zrodził morderców, nie został w Frankfurtie napiętnowany.

„Berliner Zeitung”: „Wielcy oprawcy, mordercy z biurka, intelektualni inspiratorzy, monopolici i koncerny takie jak I. G. Farben, Siemens i Krupp — nie byli obecni na sali sądowej i pozostali nieknięci za kulisy. Wczoraj jeszcze pomagali oni faszystom w obejmowaniu władzy, zgarniali superzyski z pracy więźniów obozów koncentracyjnych, a dziś współpracują z rządem Erharda, przygotowują nowe zbrodnie”.

„National Zeitung”: „Na sali sądowej we Frankfurtie chodziło nie tylko o okrucieństwa SS-owskich zbrodniarzy i o przywrócenie godności imieniu Niemiec, dotyczyło to nie tylko przeszłości, ale właśnie teraźniejszości i przyszłości. Chodziło o to, by przeszłość zrozumieć jako naukę i wyciągnąć z niej wnioski. Ale właśnie Bonn pragnie temu przeszkodzić: chce nie tylko oddzielić Oświęcim od hitlerowskiej polityki wojny, lecz również przeszłość od teraźniejszości”.

Prasa zachodnioniemiecka, szeroko omawiając wyrok i echa prasy światowej, wyraża na ogół

opinię, że zarówno przewód sądowy jak i wyrok, stanowiącym powód dumy zachodnioniemieckiego wymiaru sprawiedliwości. Pewien wyjątek stanowi charakterystyczna karykatura zamieszczona w sobotnim numerze „Sueddeutsche Zeitung”: Niezliczona ilość grobów ofiar obozu oświęcimskiego, a Temida z zawieszonymi oczami na jednym grobie składa wieniec uwięzy z paragrafów... podpis. „Auschwitz 1965”.

Również niektóre dzienniki brytyjskie ustosunkowują się krytycznie do wyroku w procesie oświęcimskim.

„Daily Mail” podkreśla, że trzech oskarżonych zostało uwolnionych od winy, zaś 11 spośród pozostałych otrzymało wyroki niższe niż bandyci, którzy brali udział w słynnym napadzie na pocąg pocztowy w Wielkiej Brytanii.

„The Guardian” powołuje się m. in. na polski film „Pasażerka” wskazując, że był on niezapomnianym komentarzem do okrucieństw Oświęcimia. „Times” zwraca uwagę, że żaden wyrok nie może odpowiadać rozmiarowi zbrodni. Podkreślając dalej, że „pragnieniem wielu Niemców jest zaprzestanie ścigania tych zbrodni wobec „upływu czasu”, pisze, iż „najbardziej deprymująca rzeczą w całym tym długim procesie była reakcja niemieckiej opinii publicznej”.

„Daily Mirror” zwraca uwagę, że większość oskarżonych nie wykazała żadnego żalu ani skruchy za swe zbrodnie, a następnie stwierdza: „Tyś się lat minie zanim ucziwi ludzie — również i ucziwi Niemcy — będą do mogli kiedykolwiek zapomnieć”. (PAP)

Wzrost poziomu wykształcenia radnych

Nowe rady narodowe w świetle statystyki

Biuro rad narodowych kancelarii Rady Państwa opracowało szereg danych statystycznych, dotyczących radnych bieżącej kadencji, wybranych w wyborach powszechnych w dniu 30 maja br.

Ogólna liczba radnych wybranych w ostatnich wyborach jest mniejsza w stosunku do poprzedniej kadencji o 6,7 proc., tj. o 12.299 osób. To liczebne zmniejszenie wynika z tego, że w ostatnich latach, w wyniku przeprowadzonych zmian w podziale administracyjnym kraju, zlikwidowane zostały 1093 gromady. Obecnie więc liczba radnych wynosi 171.724 osoby.

Pożytywnym zjawiskiem jest wzrost poziomu wykształcenia nowych radnych. Np. w porównaniu do ubiegłej kadencji — liczba radnych z wykształceniem wyższym wzrosła o 1,5 proc. i wynosi obecnie 6,1 proc. ogółu radnych. Zwiększyła się również liczba radnych (o 3,4 proc.), z pełnym podstawowym wykształceniem. Radni ci stanowią 45 proc. składu rad. Wzrosła także liczba radnych z niepełnym wykształceniem wyższym.

W radach obecnej kadencji obserwujemy również zjawisko podniesienia się granicy wieku radnych. Liczba radnych powyżej lat 50 wzrosła z 25,4 proc. w poprzedniej kadencji do 29,8 proc. W bieżącej najliczniejszą grupę, bo 35,2 proc., stanowią radni w wieku od 26 do 39 lat.

Jeśli idzie o rozbić na grupy zawodowe, to robotników w nowych radach jest 12,3 proc., rolników — 44,8 proc., pracowników umysłowych — 37,1 proc., inne grupy zawodowe stanowią 5,8 proc.

Przy martenach 60 stopni ciepła

Panujące od kilku dni na Śląsku 21-stopniowe upały, witane z zadowoleniem przez rolników i wczasowiczów, poważnie utrudniają prace hutnikom. Przy martenach, wielkich piecach grzewczych w walcowniach temperatura sięga 50 do 60, a nawet i więcej stopni.

Kierownictwa zakładów robią wszystko, aby zapewnić hutnikom znośne warunki pracy. Zakłady hutnicze dysponują dostateczną ilością wody sodowej, wód mineralnych i soków owocowych. Woda dostarczana jest hutnikom wprost na stanowiska pracy.

W Hucie „Pokój” np. pracują bez przerwy wszystkie wentylatory. Na stalowni, a zwłaszcza na hali lejniczej, gdzie temperatura przekracza 60 stopni, uruchomiono ponadto specjalne wentylatory rozpylające mgiełkę wodną. Stalownicy często zmieniają się przy piecach i odpoczywają w tzw. oazach, zraszanych wodą.

Imo trudnych warunków, bieżące plany produkcyjne są wykonywane przez załogi wszystkich tzw. wydzielonych gorących Huty. Również i stalownicy Huty „Baildon” mimo trudnych warunków pracy, wykonują dziennie zadania produkcyjne.

Kobiety objęły w nowych radach 15,4 proc. mandatów, zwiększając „swój stan posiadania” o 1,8 proc. w stosunku do poprzedniej kadencji. Najwięcej kobiet jest, rzecz oczywista, w mieście kobiet — Łodzi oraz w radach na terenie województw: gdańskiego, warszawskiego i zielonogórskiego. Najmniej w radach woj. białostockiego.

Członkowie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej posiadają 46,8 proc. mandatów we wszystkich radach, Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego — 21,6 proc., zaś Stronnictwa Demokratycznego — 2,5 proc. 29,1 proc. ogółu radnych — to bezpartyjni. Wśród radnych 11.803 mandaty piastują działacze organizacji młodzieżowych — ZMS, ZMW oraz ZHP. Stanowią oni 6,6 proc. składu rad narodowych. PAP

Podzielone role bońskiej operacji „antyrozbrojenie”

Ostry atak Adenauera na amerykański projekt układu o nierozpowszechnianiu broni nuklearnej oceniać należy — zdaniem niektórych dzienników zachodnioniemieckich — jako nowy zamach boński — z rolami podzielonymi między rząd i CDU/CSU — przeciwko tendencjom do porozumienia na konferencji rozbrojeniowej w Genewie.

Dziennik „Frankfurter Allgemeine Zeitung” komentując wypowiedzi Adenauera pisze: „W części obozu rządowego określa się wypowiedzi Adenauera jako grę z podzielonymi rolami: kanclerz Erhard wobec sojuszników nie może pozwolić sobie na słowa, którymi może się posługiwać przewodniczący partii Adenauer”.

W piątek genewską konferencję rozbrojeniową zaatakował również ostro przewodniczący frakcji parlamentarnej CDU/CSU Barzel, oświadczając: „W obecnym stadium nie mogę uznać sensu porozumienia w sprawie nierozpowszechniania broni atomowej”.

Dziennik „Rheinischer Merkur” pisze otwarcie, że „W każdym razie należy przeszkodzić zamierzonej przez Związek Radziecki „dezatomizacji” Europy środkowej”. Bonn nie może wyrzec się atomowego uzbrojenia — oświadczył polityk CDU, Guttenberg w artykule tej samej gazety, omawiającym genewską konferencję rozbrojeniową. „W szczególności Republika Federalna ma wszelkie powody ku temu, by z troską obserwować obecny rozwój sytuacji”. PAP

Wyrok w aferze szpiegowskiej

Obywatel zachodnioniemiecki Wolfgang Lotz skazany został w sobotę przez trybunał w Kairze za szpiegostwo na rzecz Izraela na karę dożywotniego więzienia. Sąd uznał go winnym szpiegostwa oraz dokonywania terrorystycznych zamachów przeciwko naukowcom zachodnioniemieckim zatrudnionym w ZRA.

Zona skazanego, Waltraud Lotz, otrzymała wyrok trzech lat więzienia za współudział w aferze szpiegowskiej. Trzeci oskarżony w tym procesie, przedstawiciel zachodnioniemieckiego koncernu Mannesmann, Franz Kiesow został uniewinniony.

Wyrok sądu podlega zatwierdzeniu przez prezydenta Naser. PAP

Zwycięstwo wyborcze peronistów w Argentynie

Peroniści odnieśli poważne zwycięstwo w wyborach muncypalnych, jakie odbyły się w niedzielę, 15 sierpnia w mieście Posadas, stolicy prowincji Misiones. Uzyskali oni 43 procent głosów, podczas gdy rządząca partia radykałów ludowych — zdobyła tylko 31 procent, a połączony front zwolenników byłego prezydenta Frondiziego i Chrześcijańskiej Demokracji 19 proc.

Szwedzi przeciwko wojnie wietnamskiej

Nieprzychylnie głosy, jakie rozległy się niedawno w szwedzkiej opinii publicznej w sprawie prowadzonej przez Amerykanów wojny wietnamskiej, wzbudziły niezadowolone w kołach oficjalnych USA. Świadczy o tym opublikowana w piątek wieczorem w Waszyngtonie deklaracja Departamentu Stanu. Nawiązując do krytycznej wobec USA wypowiedzi ministra spraw zagranicznych Szwecji Nilssona, Departament Stanu oświadczył:

„Zdajemy sobie sprawę, że ostatnio rozwinęła się w Szwecji dyskusja publiczna na temat Wietnamu.”

Rząd szwedzki jest uprawniony do własnego zdania w kwestii wietnamskiej. Chcielibyśmy jednak żywić nadzieję, że ostatnie oficjalne enuncjacje w Szwecji nie oznaczają, by rząd szwedzki sądził, iż wysiłki Stanów Zjednoczonych w Wietnamie mają charakter represji militarnej, podczas gdy Wietnamska reprezentacja sprawiedliwość społeczną”. (PAP)

A-DNIEPROW

Szkarłatne PALMY

OPOWIEŚĆ FANTASTYCZNO-NAUKOWA

83

Po kilku minutach rozległ się wybuch granatu. Przed oranżerią nawiązano walkę. Karabin na chwilę umilkł. Znowu rozwarł się granat i zobaczyłem jak Ali i trzech Arabów skoczyli na równe nogi i pobiegli naprzód. Posyszałem dźwięk rozbijanego szkła.

— Naprzód! — krzyczał Fernand.

Oddział rzucił się do oranżerii. Na spotkanie wybiegł Ali i coś krzyknął.

— W czym rzecz?

— Tam jest ktoś w cywilnym ubraniu.

Wpadłem do pomieszczenia. Pośród rozbitych doniczek kwiatowych leżał doktor Schwartz. Lubował się w rozstrzelanym ludzi — stwierdziłem.

Skupiliśmy się wokół Fernanda i zastanawialiśmy się, co robić dalej.

— Tu jest wyjście przez podziemną rurę z kablami — podpowiedziałem.

— Graber tylko czeka, żebyśmy mu sami wleźli w pułapkę. Tedy nie pójdziemy.

— Cóż więc robić?

— Trzeba poczekać do zmroku i spróbować przejść przez ogrodzenie.

Ali ciężko westchnął.

— Wytrzymamy! Ludzie chcą pić i jeść.

— Musimy wytrzymać. Innego wyjścia nie ma.

— A gdyby spróbować dostać się na polygon doświadczalny — spytałem. — Łatwo to zrobić wspinając się na palme nad ogrodzeniem.

Nagle jeden z Arabów przenikliwie krzyknął, wskazując palcem w stronę polygonu.

Wejście było otwarte i z nich wolno jeden za drugim wychodzili kamienni ludzie. Żołnierze Grabera.

Nie wahając się, nieustraszeni szli na nas. Pieciu ludzi z naszego oddziału na łeb na szyję poгнаło w głąb oazy.

— Wróć! — rozkazał Fernand.

84

Ktoś strzelił do idących.

— Darmo strzelać! — krzyknąłem. Sa odporni na kule Krzemieni ludzie, jak i wtedy, kiedy zobaczyłem ich po raz pierwszy byli ubrani w jasne, obszerne szarawary z naciągami piersiami. Teraz każdy w reku miał krzywy arabski nóż. Szli na nas bardzo wolno, prawie tryumfalnie. Na pięćdziesiąt kroków od oranżerii wleciał jakiś chaotyczny komendy jednego z nich poczęli rozchodzić się okrężając nas, próbując zamknąć oddział w kole.

— Coś się. Trzeba rozproszyć się — nakazał Fernand.

— Trzymajcie się zachodniej ściany, żeby nie było was widać z wieży ciśnień.

Nasz oddział rozbiegł się na wszystkie strony. Niewolnicy Grabera na chwilę przystanęli. Potem ich szereg faktycznie złamał i teraz już nie próbowali nas okrążyć, ale każdy z nich wybrał sobie ofiarę i skierował się ku niej. Za mną poszedł ogromny dronak z bladą szarą twarzą. Szedł wolno i apatycznie i w ieno tepym dążeniu — żebv, cokolwiek się zdarzy, dobrnąć do mnie — było coś pełnego grozy, nieuniknione jak los. Chociaż odległość między mną a nim nie malała i cały czas wynosiła nie mniej niż dwadzieścia kroków, ciagle szedł i szedł, leniwie poruszając nogami.

— Uważaj nie tylko na swego prześladowcę, ale i na innych! — zawołał do mnie Fernand. — Możesz po prostu znaleźć się w pobliżu droniego...

Kamienni żołdacy byli bardzo powolni i uciec od nich było łatwo. W końcu ludzie z naszego oddziału i ich prześladowcy rozeszli się parami po części zakrytej ścianą przed wieżą ciśnień.

Ta dziwna wojna podobna była do dziecięcej zabawy, w której trzeba przebiec z miejsca na miejsce tak by nikt nie trafił reka. Przebiegając, zatrzymywaliśmy się i oglądaliśmy jak na polu porożdzieli się pary.

(cdm)

Katastrofa samolotu PLL „Lot”

Jak informuje dyrekcja PLL „Lot”, w piątek, 20 bm., w pobliżu granicy belgijsko-holenderskiej, ok. 60 km od Brukseli, nastąpiła katastrofa samolotu Polskich Linii Lotniczych „Lot” typu „Viscount-804”, który wracał bez pasażerów z Francji do kraju. Samolot ten tego samego dnia — tj. w piątek rano wystartował z Poznania do Lille, odwołując na swym pokładzie dzieci Polonii francuskiej, które spędzały wakacje w Polsce.

Co do szczegółów katastrofy i losu załogi samolotu na razie brak wiadomości.

*

W samolocie PLL „Lot” typu „Viscount-804”, który wracał w piątek bez pasażerów z Lille we Francji do Warszawy uległ katastrofie na terenie Belgii — zginęła 4-osobowa załoga. Byli to: kpt. Marian Kowalewicz ur. w 1928 roku, drugi pilot kpt. Leszek Kmin ur. w 1927 roku oraz stewardessy: Emilia Marłowska-Kostrzewa i Jadwiga Kowalcuk, obie urodzone w 1937 roku.

Według posiadanych przez dyrekcję PLL „Lot” danych — w czasie wypadku, który nastąpił w pełnym locie — w rejonie tym była silna burza.

PAP

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Michał Łuczak.

Zaczęło się 150 lat temu

Fabryka butelek

Ujście znane jest w kraju i za granicą przede wszystkim z Huty Szkła. Powstała ona przed 150 laty. Huta eksportuje obecnie swe wyroby do wielu krajów, m.in. na Węgry, do Czechosłowacji, Bułgarii, Belgii, Nigerii, Włoch, Ghany, Iranu.

Huta, w której procesy produkcyjne są zmechanizowane, wytwarza obecnie w ciągu roku 140 mln butelek do wódek, piwa, mleka, wód mineralnych, czyli około 500 000 dziennie. Dla ich wyprodukowania zużywa w ciągu roku przeszło 60 000 ton piasku, przy czym ponad 70 procent pochodzi z miejscowej kopalni, a pozostały, do wyrobu bezbarwnych opakowań, z Białej Góry w pobliżu Tomaszowa Mazowieckiego.

Podczas dyskusji nad realizacją przyszłego planu 5-letniego zgłoszono w Hucie Szkła sporo rozmaitych wniosków. Pracownicy zaproponowali np. by Huta wytwarzała z miejscowego piasku tylko szkło kolorowe (np. do piwa), a te ilości białego, które produkowane są z surowca przywożonego powierzyć innemu zakładowi np. w Sierakowie. Argument przekonujący, ponieważ na butelki kolorowe istnieje duże zapotrzebowanie także na rynkach zagranicznych.

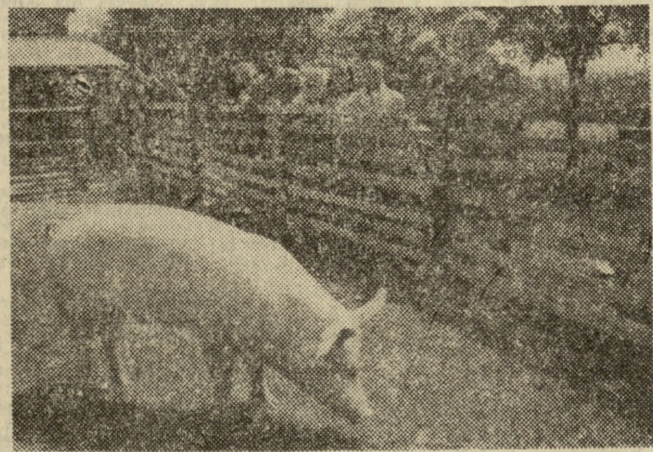
W dalszych wnioskach pracownicy postulowali, by zaopatrzyć Hute w automaty Hartforda, lub podobne, przy których pomocy można wytwarzać butelki lepszej jakości, co przy produkcji eksportowej ma szczególne znaczenie. Warto by też np. wprowadzić mechaniczne wózki, co ulży pracownikom w transporcie butelek do wagonów. Straty w samym transporcie byłyby też mniejsze, gdyż — zgodnie z zadaniami — wywożono Hute w kontenerach, czyli pojemnikach na wiele butelek.

O czynszach w punkcie informacyjnym

We wszystkich przedsiębiorstwach i instytucjach miasta i powiatu ostrowskiego odbyły się zebrania pracowników, na których załogi zostały poinformowane o celach i zadaniach, jakim służą mają nowe stawki czynszowe. Przystąpiono już także do załatwiania pierwszych formalności, związanych z wprowadzeniem w życie postanowień Rady Ministrów. Administracje domów rozprowadzają blankiety oświadczeń dla lokatorów. Jeśli znajdzie się obywatel, mający kłopoty z ich wypełnieniem lub innego rodzaju wątpliwości, będą mogli je wyjaśnić w specjalnie zorganizowanym przez Prezydium MRN punkcie informacyjnym. (rj)

Szkolenie hodowców

Koło Producentów Trzody Chlewnej i Wydział Rolnictwa w Kępnie organizują systematyczne szkolenie, połączone z pokazami najlepszych terenowych ośrodków hodowlanych. Szkolenie ma na celu rozpowszechnianie najlepszych i naekonomiczniejszych metod tuczu i hodowli. W bieżącym miesiącu przeszkolenie takie przeszło 52 rolników, prowadzących stacje kopolacyjne. Na zdjęciu: uczestnicy kursu z udziałem stacji kopolacyjnej u rolnika-hodowcy Stanisława Debnego w osadzie Działoszka. CAF — fot. Haniszewski



Na boiskach piłkarskich

Lech w Gdańsku

W Poznaniu tylko jeden mecz III ligi

Rozgrywki wszystkich lig piłkarskich nabrały nareszcie pełnego rozmachu. Wzięły się do mistrzostw wszystkie zespoły i jesteśmy świadkami pełnych kolejek spotkań.

W ekstraklasie dojdzie w niedzielę do kilku atrakcyjnych pojedynków. Wisła goście będzie Szombierki, a Legia wyjeżdża do Bydgoskiego Zawiszy, Gwardia do Stali, Katowice — ŁKS, a Zagłębie — Ruch. Piłkarze Polonii grają u siebie z Odrą, a Śląsk z Górnikiem.

Z pojedynków II-ligowych najbardziej interesuje nas wyjazdowy mecz Lecha. Poznański piłkarze wyjechali do Gdańska — gdzie spotkają się z Lechią. Mamy nadzieję, że debiutki zespół przywiezie z Wybrzeża pierwsze dwa punkty. Jest to jednak uzależnione od tego, czy piłkarze Lecha zdolali już zebrać siły po odprężeniu, spowodowanym awansem.

W trzeciej lidze odbędzie się 3 spotkania. W terminarz nastąpiły pewne drobne zmiany, spowodowane poważnymi imprezami międzynarodowymi w Poznaniu i Kaliszu. Poznańska Warta, zamiast u siebie, rozegra niedzielne spotkanie w Kaliszu z tamtejszą Prosną. A gospodarzem

spotkania Calisia — Odra, będzie tym razem Kościan. W tej kolejce spotkań nie bierze udziału Energetyk. Kibice z Poznania zobaczą w najbliższą niedzielę za ledwie jedno spotkanie III-ligowe. Będzie to mecz Grunwaldu ze Spartą Oborniki na Arenie o godz. 11. W pozostałych meczach spotykają się: Zjednoczeni Września — Włóknarz Turek, Górnik Konin — Polonia Poznań, Dyskobolia Grodzisk — Olimpia Poznań. (b)

Universiada rozpoczęła

Blisko 100 tys. widzów wzięło udział w piątek w uroczystości otwarcia IV Uniwersiady. Punktualnie o godz. 18 wystrzeliły nad budapeszteńskim Nepszadionem kolorowe rakiety i rozległ się sygnał Uniwersiady, wleciały w górę białe gołębie, symbol światowego pokoju. Na bieżni stadionu rozpoczęła się barwna defilada sportowców — studentów — przybyłych do stolicy Węgier z 35 krajów całego świata: — z Anglii, Argentyny, Austrii, Belgii, Brazylii, Bułgarii, Czechosłowacji, Finlandii, Francji, Filipin, Grecji, Holandii, Izraela, Japonii, Jugosławii, Kanady, Kuwej, Polski, Libanu, Lichtensteinu, Luksemburga, Mongolii, Norwegii, Niemiec, Republiki Federalnej, Włoch, Portugalii, Rumunii, Hiszpanii, Szwajcarii, Szwecji, Związku Radzieckiego, Turcji, Tunezji, Stanów Zjednoczonych i Węgier.

Po krótkim powitaniu uczestników tej wielkiej imprezy przez przewodniczącego Międzynarodowej Federacji Sportu Akademickiego, Włocha, dr. Primo Niebiolo, głos zabrał premier rządu Węgierskiej Republiki Ludowej, G. Kallai, oficjalnie otwierając IV Uniwersiadę — największą w dotychczasowej historii Światowego Sportu Akademickiego. Przy dźwiękach hymnu węgierskiego wciągnięta zostaje na maszt flaga Uniwersiady i zapalony tradycyjny znicz, który będzie płonął aż do dnia zakończenia tej imprezy. (PAP)

Młodzież rzemieślnicza na spartakiadzie

Wiele wysiłków i zabiegów kosztowało, aby młodzież zatrudniona w rzemiośle zdobyła wychowania fizycznego. W dniach 28 i 29 bm. na stadionie AZS przy ul. Pułaskiego odbędzie się I Spartakiada Wojewódzka młodzieży rzemieślniczej.

Ogółem do zawodów w konkurencjach lekkoatletycznych, w piłce siatkowej i tenisie stołowym uczestniczyć będzie ponad 200 osób (mężczyzn i kobiet) z następujących miast: Poznań, Kościan, Leszno, Szamotuły, Gniezno, Cieladź, Międzybóże, Kostrzyn, Kalisz, Wągrowca, Ostrowiec, Obornik, Swarzędza i Czarnkowska.

Podobne imprezy odbędą się również w pozostałych województwach. Będą one eliminacją do I Ogólnopolskiej Spartakiady Rzemieślniczej, która przewidziana jest 10-12 września w Sierakowie. Jej organizatorami są Wydz. Szkolenia Izby Rzemieślniczej i Wojewódzka Komisja Sportowa ZS Start w Poznaniu. Odtąd w myśl założeń organizatorów, spartakiady młodzieży rzemieślniczej będą odbywały się corocznie. (p)

Telefonem z Kalisza

Międzynarodowy mityng lekkoatletyczny

Około 500 zawodników, w tym reprezentanci NRD, Jugosławii, Bułgarii, Czechosłowacji i Węgier stanęło do 3 lekkoatletycznego mityngu, organizowanego przez Klub Sportowy Calisia. Zawodnikom w pierwszym dniu towarzyszyło duże zainteresowanie publiczności, dzięki udziałowi zaangażowanych zawodników krajowych i zagranicznych, wśród których jest wielu mistrzów danych krajów.

W godzinach przedpołudniowych kierownicy ekip przyjęli gości przez przewodniczącego Prezydium MRN miasta Kalisza — J. Kuźnowicza lampką wina. W

pierwszym dniu rozegrano wiele przed- i międzbiegów, w których dzięki dobrym urządzeniom stadionu, uzyskano wiele rekordów życiowych. Jak liczna jest obsada niektórych konkurencji — świadczy m.in. fakt, że do biegu na 1.500 m zgłoszono 65 biegaczy, a do skoku w dal — ponad 30, na 5.000 ponad 35 itd.

Z finałów, rozegranych w ciągu sobotniego popołudnia, notujemy następujące wyniki: 110 m płotki — Martinek (Warta) — 14,5. Drugi był Kurwurst (NRD). Skok w dal kobiet: — Woźniak (Skrasawa) — 5,98 m; drugie miejsce — Noworyta (Gwardia W-wa) — 5,81. Trzecie — Majewska (AZS Poznań) — 5,69. 400 m kobiet w seriach na czas — Walasek (Katowice) — 59,1. drugie — Płociński (Łódź) — 59,2; trzecie — Nurmi — Orkan (Poznań). Oszczep kobiet: Kopać (Łódź), skok w dal mężczyzn — Neumann (Berlin) — 7,48 m. Skok wzwyż mężczyzn — Wierczyński (Lublin) — 2,05 cm (rekord stadionu); — 100 m mężczyzn — Syka — Zawisza — 10,04. Dalszy ciąg zawodów — dzisiaj o godz. 10 i 16. (p)

Młodzi pływacy na zawodach w Moskwie

W stolicy ZSRR rozegrane zostały międzynarodowe zawody pływackie.

Nasi młodzi pływacy spisali się bardzo dobrze. Niemal w każdym starcie bili swe rekordy życiowe, ustanawiając rekordy Polski młodziaków i dzieci. Wśród chłopców świetnie spisali się Krawczyk i Wojtakajis. Krawczyk zajął 3 miejsce na 200 m st. mot. z czasem 2.26,5 (rekord Polski młodziaków) za Palinkasem (Węgry) — 2.22,5 i Wasilenko (ZSRR) — 2.22,9, a w drugim dniu pobił także rekord Polski młodziaków na 400 m st. m. rezultatem 5.21,2, plasując się na 4 miejscu. Zwyciężył w tej konkurencji Dunajew (ZSRR) — 5.07,4. Wojtakajis także pobił dwa rekordy Polski młodziaków. Na 400 m st. dow. był trzeci z czasem 4.38,0 (zwyciężył Bure (ZSRR) — 4.32,5), a na 200 m st. dow. zajął 6 miejsce — 2.11,0 (I. Osokin (ZSRR) — 2.06,4). W tym ostatnim wyścigu dobrze wypadli także pozostali Polacy, zajmując następujące miejsca: 7. Pacelt — 2.14, 8. Wojciechowski — 2.16,7, 14. Wiederek — 2.20,5.

W konkurencji dziewcząt na szczególnie wyróżnienie zasłużyła kraulistka 13-letnia Mariola Głogowska pobiła rekordy Polski dzieci i młodziaków na 100 m st. dow. rezultatem 1.03,8, zajmując 3 miejsce (I. Zabrodina (ZSRR) — 1.04,0). W tej samej konkurencji B. Słomka była 10 — 1.09,7, a Wajzer i Galera — 18 i 19 z jednakowym czasem 1.13,7. Na 40 m st. dow. Bronisława Słomka uplasowała się na 10 miejscu, ustanawiając rekord Polski młodziaków wynikiem 5.31,7.

Symultana mistrza Ortegi

Po raz pierwszy w historii poznańskich szachów wystąpi w naszym mieście reprezentant ojczyzny Casablanki. Jest nim uczestnik III Szachowego Memoriału Rubinstajna rozegranego w Polanicy-Zdroju, mistrz Rogelio Ortega Cruz. Egzotyczny champion Kuby da jutro w Domu Kultury Kolejarskiej seans gry jednoczesnej na 25 szachownicach.

Ta niezwykle atrakcyjna impreza rozpoczyna się o godz. 17.30. Zgłoszenia uczestników symultany przyjmują się na sali turniejowej przy ul. Marchlewskiego.

Rekord świata w pływaniu

14-letnia Amerykanka Patty Caretto znowu wpisała się na listę rekordów świata w pływaniu uzyskując na zawodach w Cardii na dystansie 1650 jardów stylem dowolnym czas 18.51,1. Poprzedni rekord należał do Australijki Wainwright i był o 13,3 sek. gorszy od rezultatu uzyskanego przez utalentowaną młodą Amerykankę. Warto przypomnieć, że przed tygodniem Caretto przepląnęła dystans 1500 m st. dow. w czasie 18.23,7, bijąc rekord świata w tej konkurencji. (PAP)

Porażka Rona Clarke

Niespodziewanej porażki doznał znakomity długodystansowiec australijski, Ron Clarke, w mistrzostwach przelazowych kraju rozegranych na 10-kilometrowej trasie w Perth. Pogromcą wielokrotnego mistrza świata został jego 21-letni rodak Jim Langford, który uzyskał czas 35.46,2. Clarke stracił ok. 250 metrów do zwycięzcy i ukończył bieg w czasie 36.15,0 przed Laurisem Toogoodem — 36.16,6. PAP

Malta obozem przygotowawczym kajakarzy

Na Jeziorze Maltańskim odbędą się 28 i 29 bm. kajakowe mistrzostwa Polski seniorów i seniorek. W związku z tym powstało na Malcie wiele obozów poszczególnych klubów również z Krakowa, Gdańska itd. Zawodnicy przygotowują się pod okiem swoich trenerów do zbliżających się regat, które zgrupują w Poznaniu kilkuset najlepszych kajakarzy. Wiek sześć z przebywających na Malcie sportowców mieszka pod namiotami w gustomieście urządzonych obozach. Niektóre kluby wybrały do zaprawy okolice Trzcianki, Slesia i in., skąd przybędą bezpośrednio na miejsce najbliższej imprezy. (p)

dalekopisem

ŚWIETNY WYNIK HERRMANN

Znajdujący się w wysokiej formie biegacz NRD, Siegfried Herrmann, przebiegł na zawodach w Erfurcie 5 km w doskonałym czasie 13.30,2.

TOMMASO GALLI
MISTRZEM EUROPY

Nowym mistrzem Europy bokserów zawodowych wagi koguciej został Włoch, Tommaso Galli. Pokonał on w San Remo po 15 rundach na punkty dotychczasowego mistrza Hiszpana — Ben-Alli.

RANDY MATSON 20,23 W KULI

Świetny wynik w pchnięciu kulą uzyskał rekordzista świata — Randy Matson. Na zawodach w Inkeröis osiągnął on wynik — 20,23.

WYŚCIG DOOKOŁA NRD

Trzeci etap wyścigu dookoła NRD, prowadzący z Neubrandenburga do Schwerina, miał 162 km długości. Zakończył się on sukcesem kolarzy niemieckich, którzy zajęli 5 pierwszych miejsc. Zwyciężył Marks — 3:54,58, przed Butze i Mullerem, Szóstym był Belg, Keman.

W klasyfikacji zespołowej prowadzi Dymno (NRD) — 23:08,09. Reprezentujący Polskę zespół okręgu krakowskiego zajmuje 9 miejsce z czasem 28:11,36.

MISTRZOSTWA POLSKI
JUNIORÓW

W drugim dniu, odbywającego się w Toruniu, finałowego turnieju piłkarskiego o mistrzostwo Polski juniorów, Ruch Chorzów wygrał z Zagłębiem Sosnowiec — 3:0 (3:0), a Pogoń Szczecin pokonała warszawską Legię — 5:2 (3:0). Dokończenie turnieju nastąpi w niedzielę.

CZOŁOWE RAKIETY
AUSTRALII W WARSZAWIE

W poniedziałek, 23 bm., o godzinie 16-tej na kortach „Warszawianki” odbędzie się interesujące międzynarodowe spotkanie tenisowe kobiet. Dwie czołowe tenisistki polskie Danuta Celińska i Barbara Olszowska zmierzą się z jedną z najlepszych zawodniczek australijskich — Tegart i Angielką Bentley.

SIERPIEŃ	Marii, Tymoteusza Filipa, Apolinarego
niedziela 22	
poniedziałek 23	Słońce: 4.44—19.05

TEATRY

W POZNANIU
NIEDZIELA

OPERA — g. 19 „Zemsta Nietoperza”; MARCINEK — godz. 11 i 16.30 „Najdzielniejszy”. Pozostałe teatry — nieczynne.

PONIEDZIAŁEK
Teatry — nieczynne.

KINA

NIEDZIELA I PONIEDZIAŁEK

CHODZIEZ — Ceramik: „Smak miodu”, poniedziałek — „Prawo i pieśń”; Noteć: „I dalej będę śpiewać”; CZARNKÓW — „Ślodkie życie”, „Hasło — odwaga”, poniedziałek — nieczynne; GNIEZNO — Lech: „Ape Regina”; Polonia: „Lemoniadowy Joe”; GOŚCIN — „Przerwany lot”, poniedziałek — nieczynne; JAROCIN — Echo: „Perły św. Lucji”, „Jumbo”, poniedziałek — „Casino de Pa-

ris”; Cristal: „Weekendy”, poniedziałek — nieczynne; KALISZ — Kosmos: „Mitoś dwudziestolatów”, poniedziałek — „Moby Dick”; Oaza: „Denuncjacja”, poniedziałek — „Deszcz padał na szczęście”; Syrena: „Ona broni ojczyzn”; „Burza nad stepem”, poniedziałek — „Babetta idzie na wojnę”; Stylowe: „Karambol”; „Szklany pantofelek”; KEPNO — „Echo”, poniedziałek — nieczynne; KŁODAWA — „Nowy Gilgamerz”, poniedziałek — nieczynne; KOŁO — „Człowiek z I stulecia”, poniedziałek — nieczynne; KONIN — Energetyk: „Barwy walki”, poniedziałek — „Ptaki”; Górniki: „Ptaki”, poniedziałek — „The Beatles”; KOŚCIAN — „Banda”, poniedziałek — nieczynne; KROTOSZYN — „Kasiarz”; LESZNO — „Mord w Tokio”, poniedziałek — „Biały kanion”; MIĘDZYBÓŻE — „W 80 dni dookoła świata”, poniedziałek — nieczynne; NOWY TOMYŚL — „Wilczy bilet”; „Skazani na mecz”, poniedziałek — nieczynne; OBORNIK — „Pieciur”, poniedziałek — nieczynne; OSTROWIEC — „Ręce nad miastem”, poniedziałek — nieczynne; OSTROW — Roma: niedziela — nieczynne, poniedziałek — „Znowu Max Linder”; SŁONEC — „Ścisłe tajne”, poniedziałek — „Jest taki chłopak”; „Kapitan”; PILA — Iskra;

„Obrońca z urzędu”, poniedziałek — „Casanova nad Dunajem”; Koral: „Romans z nieznajomym”; FLESZEW — „Królowa Krystyna”; „Pan i astrolog”, poniedziałek — nieczynne; RAWICZ — „Skarb w Srebrnym Jeziorze”, poniedziałek — nieczynne; SŁUPCA — „Pojeździec na wyspie”, poniedziałek — nieczynne; ŚREM — „Ten wstrętny celnik”; ŚRODA — „Barwy walki”; „Zona modna”; SZAMOTUŁY — „Salto”, poniedziałek — „Dzień pani służącej”; TRZCIANKA — „Pierwszy dzień wolności”, poniedziałek — nieczynne; TUREK — „Pingwin”, poniedziałek — „Tudor”; WĄGROWIEC — „Owcy pęd”, poniedziałek — nieczynne; WOLSZTYN — „Skarb w Srebrnym Jeziorze”; „Głaska skóra”, poniedziałek — „Ludwika, do runda”; WRZEŚNIA — „Olbrzym”, poniedziałek — nieczynne.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12-21 „Wystawa światowa New York 1965 r.”.

MUZEJA

INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH — g. 9-15, niedziela — g. 10-15, poniedziałek i dni poświąteczne — nieczynne; NARODOWE

(Al. Marcinkowskiego 9) — g. 9-15; MILITARIUM (Cytadela) — godz. 11-15.

WYSTAWY

MUZEUM RUCHU ROBOTNICZEGO (St. Rynek, Odwach) — „Lenin na znaczkach”, g. 10-18.

DZIURY

NIEDZIELA

SZPITAL MIEJSKI IM. STRUŚIA — chirurgia, internia, okulistyka (ul. Walki Młodych nr 1, telefon nr 511-11).

PONIEDZIAŁEK

SZPITAL KLINICZNY im. PAWŁOWA — okulistyka, internia, chirurgia (ul. Garbary 17, telefon 510-21).

NIEDZIELA I PONIEDZIAŁEK

APTEKI: Marcinkowskiego 11 — czynna całą dobę; DYZUR NOCNY: Główna 53 i Starolecka 78.

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (Chelmońskiego 20) obsługuje tylko w terenie m. Poznania; wypadki i liczne w miejscach publ. tel. nagłe zachorowania w domu: 544-44 i 544-45; porady lekarskie tel. 637-35.

WOJEW. STACJA PR (ul. Kościuszki 103) tel. 566-66.